

WYKONANO KOLEJNY KROK DO BUDOWY GAZOCIĄGU TRANSKASPIJSKIEGO

Podpisanie konwencji określającej status prawny Morza Kaspijskiego będzie korzystne dla przemysłu naftowego i gazowego, w dłuższej perspektywie stworzy także dobre warunki inwestycyjne dla chińskich firm - uważają eksperci.

Do podpisania dokumentu doszło w czasie weekendu, prace nad nim prowadzono od 22 lat, zaś do przyspieszenia doszło zaledwie pół roku temu. Niepewność regulacyjna stanowiła jedną z głównych przeszkód w budowie gazociągu transkaspjskiego - magistrali, którą może popłynąć nawet 30 mld m³ gazu rocznie.

Inwestycja jest aktywnie zwalczana przez Rosję, której żywotnym interesom ekonomicznym zagrozić może pojawienie się turkmeńskiego gazu w takich wolumenach. Jest to ryzyko tym bardziej realne, że Turkmenistan to jedno z czterech państw posiadających największe zasoby gazu ziemnego na świecie.